

Załącznik 14.

Rainer Maria Rilke

OSTATNI

Ani rodzinny mam dom,
ani mi go nie zburzono.
Światu na strwon
matki wydało mnie łono.
Idę więc w świat i trwam,
idę tam i powrotnie;
mam swoją radość i ból swój mam,
a wszystko to mam – samotnie.
A przecieżem – też dziedzic ojcowizny.
Trzema gałęził się mój ród konary,
zatkami swymi obsiadł siedem wzgórzy,
aż herbu się dźwiganiem znużył
i był już bardzo stary; –
a co mi dali i co do spuścizny
dodają, to zostaje bez ojczyzny.
W swych dłoniach obu dźwigać i do piersi
muszę przyciskać to – do samej śmierci.
Bo wszystko, co z mych rąk wychodzi
w świat,
idzie na wiatr,
jest jak na wodzie
śląd.

Źródło: Rainer Maria Rilke. Poezje, wybrał i przełożył Artur Sandauer, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983, s. 34.